

„Krzyk”

*Krzyk
a później nic
krzyk
i znowu cisza
poskręcana ograniczeniem ciała
na betonie podłogi
wyrywa serce
krzyk
ból
krzyk
spazmu bezsilności szloch
cisza
palce ścianę
palce krwią na szybie

wołają*

- Darko de Cades